

Australia chce ratować Wielką Rafę Koralową geoinżynierią

7 maja 2019

Rząd Australii po cichu rozpoczął finansowanie badań nad zastosowaniem geoinżynierii w celu manipulacji temperaturą oceanu i atmosfery, tak aby uchronić znikająca w zastraszającym tempie Wielką Rafę Koralową.

<https://www.youtube.com/watch?v=TqUEZAu3uz4>

Rządy Australii i stanu Queensland rozpoczęły finansowanie studiów wykonalności manipulacji warunków oceanicznych i atmosferycznych w celu schłodzenia wody wokół Wielkiej Rasy Koralowej. Zaproponowane techniki geoinżynieryjne to zacienienie rafy za pomocą polimerowego ekranu, zwiększenie jasności chmur aby odbijały światło słoneczne i zmieszanie cieplejszych płytkich wód z zimniejszymi wodami pompowanymi z głębin oceanu.

Bez względu na wybraną metodę zastosowanie geoinżynierii na taką skalę jest czymś bardzo kontrowersyjnym. Biorąc pod uwagę, że analizuje się to na poważnie sytuacja w obrębie Wielkiej Rasy Koralowej jest krytyczna. Wzrastająca temperatura wody powoduje, że koralowce pozbywają się porastających je zwykle glonów, zooxantelli koralowych, co prowadzi do bielenia rafy. Australijska Wielka Rafa Koralowa utraciła już 50% koralowców w ciągu zaledwie 3 ostatnich lat i to w wyniku zaledwie dwóch kolejnych zdarzeń powodujących wybielenie się koralowców.

Środowisko naukowe nadal przekonuje, że należy skupić się na ograniczanie emisji dwutlenku węgla. To właśnie w tym kontekście pojawiają się pomysły sztucznego schłodzenia ziemi za pomocą technologii SRM (ang. Solar Radiation Management), polegającej na rozpylaniu w atmosferze cząstek, które dałyby podstawy chmury typu Cirrus, w celu zwiększenia albedo ziemi,

co ma spowodować odbijanie się promieniowania słonecznego z powrotem w kosmos. Teoretycznie powinno to złagodzić skutki efektu cieplarnianego.

Geoinżynieria to temat zupełnie nieznany dla większości społeczeństwa, ale zaczyna być już przedmiotem politycznych debat. Ostatnio miała się nawet odbyć jedna z nich pod egidą ONZ, ale z jakiegoś powodu została zablokowana przez USA i Arabię Saudyjską. Jest wiele opinii naukowych sugerujących, że geoinżynieria stosowana na taką skalę, może spowodować nieoczekiwane skutki w postaci rozchwiania klimatu naszej planety.

Skoro zatem naukowcy i politycy chcą sięgnąć do tych metod, a nawet je twórczo rozwinąć w celu ratowania Wielkiej Rafy Koralowej oznacza to że sytuacja musi tam być naprawdę bardzo poważna. Eksperci poszukują wszelkich sposobów ratowania rafy i dlatego kto ją uchronić Przed kolejnym wzrostem temperatury wody, co skutkowałoby następnymi zdarzeniami wybielającym i duże połacie rafy.

Niektóre z tych pomysłów, które są testowane mają na celu zwiększenie obfitości koralowców. Polega to na swoistej hodowli koralowców i stabilizacji rafy poprzez próbę jej regeneracji. To jednak dzieje się już od lat i sądząc po problemie zanikającej rafy nie jest to metoda skuteczna.

Z tego powodu sięga się po bardziej kontrowersyjne propozycje, które są obecnie badane. Rozważa się na przykład sztuczne zacienienie rafy, aby zmniejszyć ocieplenie płytkich wód bez bezpośredniej ekspozycji na Słońce. Jedną z propozycji wykonania takiego parasola, zakłada zastosowanie folii z biodegradowalnego polimeru.

Druga metoda to wspomniany SRM, polegający na zwiększeniu jasności chmur aby odbijały więcej energii słonecznej z powrotem w przestrzeń kosmiczną. Byłaby to już geoinżynieria na skalę regionalną. Propozycja ta polega na rozpylaniu

cząstek soli w chmurach w celu zwiększenia ich jasności.

Trzecie podejście jest równie rewolucyjne, bo zakłada obniżenie temperatury w płytkich wodach поблизу koralowców mieszając je z chłodniejszą wodą pompowaną z głębokości 10-30 metrów poniżej. Technika ta ma na celu przewyciężenie termicznego rozwarstwienia wody powyżej i poniżej koralowców, co mogłoby dużo pomóc w bardzo gorące dni. Tym że warstwy wody zwykle się nie mieszają i trudno przewidzieć skutki dla środowiska z zastosowania takiej technologii. Być może uda się uratować koralowce, ale równie prawdopodobne może być ich jeszcze większe uszkodzenie.

Geoinżynieria, która dotychczas kojarzyła się ze smugami chemicznymi (chemtrails) i przez wiele lat była uważana za teorię spiskową staje się już normalną dziedziną nauki i manipulowanie pogodą nie jest już niczym dziwnym w dzisiejszym świecie. Stosują ją Chińczycy, Koreańczycy, i wiele innych narodów. Docieramy do momentu historii gdy ludzkość zaczyna na masową skalę kontrolować klimat za pomocą technologii, o których wciąż mało kto słyszał.

Na podstawie: [Dx.doi.org](https://dx.doi.org/)

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl